Zofia Tarchalska 279699

**Recenzja rozdziału „Komunikowanie społeczne” z książki *Media i komunikowanie masowe* Tomasza Gobana-Klasa**

Rozdział pierwszy książki „Media i komunikowanie masowe” autorstwa Tomasza Gobana-Klasa, zatytułowany „Komunikowanie społeczne”, jest bardzo ważnym wprowadzeniem do głownego tematu tej książki, który dotyczy sposobu w jaki ludzie porozumiewają się ze sobą w społeczeństwie. Autor, polski socjolog i medioznawaca, w tłumaczy podstawowe pojęcia oraz pokazuje, jak działa komunikacja między ludźmi. Mimo że rozdział ma charakter wprowadzający, to zawiera wiele cennych informacji, które są potrzebne do dalszego zrozumienia, czym jest komunikacja i jaką rolę pełni w naszym życiu. Celem tej recenzji jest dokładne przyjrzenie się zawartości rozdziału, pokazanie jego mocnych i słabszych stron oraz osadzenie go w szerszym kontekście nauk społecznych.

Na samym początku autor udowadnia jak istotną wagę w rozwoju każdego człowieka odgrywa umiejętność komunikacji. Przytacza przykład dzieci, które wychowywały się bez ludzkich rodziców. Są to bardzo rzadkie przypadki, które jednak pomagają nam zaobserwować zależność między niewykształceniem się u takich ludzi zdolności mowy oraz zatrzymaniem się w rozwoju na poziomie zwierzęcia. Stąd można wnioskować, że porozumiewanie się z innymi członkami społeczeństwa to elementarna potrzeba każdego człowieka definiująca jego rozwój. Czym jednak jest ta komunikacja? Zdaniem autora to po prostu przekazywanie informacji, myśli, emocji i symboli między ludźmi – zarówno pojedynczymi osobami, jak i grupami. Sposobów na ich przekazanie jest wiele. Można posłużyć się śpiewem, mimiką, rzeźbą czy sztuką. Nie można jednak zapomnieć, że te substytuty, mimo iż trafne, nie zastąpią człowiekowi komunikacji językowej. Goban-Klas zaznacza, że komunikacja była obecna od zawsze, wyewoluowała jedynie w formie, od gestów przez pismo, aż do mediów elektronicznych, takich jak radio, telewizja czy internet. O tych ostatnich formach wspomina jednak mało.

W dalszej części rozdziału autor zastanawia się nad samym pochodzeniem słowa komunikacja. Wywodzi się ono z łaciny i oznacza „być w relacji (związku)”. Całkiem trafnie podsumowuje nam to do czego właściwie odnosi się ten termin. Nierzadkie jest kojarzenie go od razu ze środkami transportu, czyli również komunikacją. Stąd w języku polskim nadal używamy tych słów wymiernie mimo, iż odnoszą się do zupełnie dwóch różnych rzeczy. Jednak nawet gdy już zdecydujemy w jakim kontekście go używamy istnieją różne sposoby pojmowania tego terminu. Autor podkreśla, że niemal każdy socjolog rozumie proces przekazywania sygnałów we własny sposób, jednak do najpopularniejszych zaliczamy: komunikowanie jako transmisję (akt lub proces przekazania informacji), komunikowanie jako rozumienie (dwie osoby o podobnych myślach i uczuciach), komunikowanie jako oddziaływanie (np. sprawowanie władzy), komunikowanie jako łączenie (tworzenie wspólnoty, społeczeństwa) i wiele innych. Ta typologia uzmysławia, że komunikacja nie jest jednoznacznym pojęciem i może być różnie pojmowana w zależności od kontekstu i założeń teoretycznych. W tej części Goban-Klas korzysta z dorobku wielu badaczy – m.in. Lasswella, Malinowskiego, Shannona czy Adlera – co wzbogaca rozdział i osadza go w szerszym kontekście naukowym.

W zależności od przyjętej definicji różny może też być zakres komunikowania się. Zwolennicy cybernetyki postulują przyjęcie za komunikację wszelkich form przekazu sygnałów, również między zwierzętami czy maszynami. W kontrze z nimi postawić możemy m.in. socjologów, którzy skłaniają się bardziej ku „ludzkiemu” aspektowi. Jedni i drudzy musieliby się jednak zgodzić, że poza samymi znakami, które możemy przekazać niebanalną rolę odgrywają np. emocje, ton głosu lub postawa (tak zwana mowa ciała). Są to oznaki niejednokrotnie ważniejsze i niosące ze sobą więcej informacji niż same słowa.

Następnie poruszona zostaje kwestia kierunku przekazu. Goban-Klas analizuje spór dotyczący tego, czy komunikacja może być jednokierunkowa (np. nadawca do odbiorcy), czy wymaga reakcji zwrotnej (sprzężenia zwrotnego). Wspomina o modelach dwukierunkowych jako bardziej realistycznych, ponieważ komunikacja rzadko bywa jednostronna – odbiorca zazwyczaj reaguje, co zmienia bieg rozmowy. Przywołanie koncepcji Brechta i Flussera dodatkowo pokazuje, jak technologia i kultura wpływają na strukturę przekazu. Te rozważania prowadzą do wniosku, że każda teoria komunikacji musi uwzględniać dynamikę i zmienność relacji między uczestnikami.

Kolejny istotny punkt, który pojawia się w tym samym fragmencie, to perswazyjność komunikowania. Autor, odwołując się do badań psychologów społecznych takich jak Hovland, Kelley czy Lazarsfeld, podkreśla, że komunikacja ma ogromny potencjał oddziaływania na zachowania i postawy ludzi. Pokazuje, że nie chodzi wyłącznie o przekazanie informacji, lecz także o zmianę opinii, wywołanie emocji, skłonienie do działania. To bardzo ważne w kontekście mediów, reklamy i polityki, gdzie perswazja jest często celem nadrzędnym.

Warto również zwrócić uwagę na to, jak Goban-Klas podkreśla rolę kontekstu w procesie komunikowania. Komunikacja nie odbywa się w próżni – zawsze jest osadzona w określonym środowisku społecznym, kulturowym i technologicznym. Autor zauważa, że znaczenie przekazu może różnić się w zależności od tego, kto, kiedy, gdzie i do kogo mówi. Szczególnie ciekawe jest jego odniesienie do teorii kontekstu sytuacyjnego, gdzie odbiorca nigdy nie jest biernym uczestnikiem, lecz aktywnie przetwarza i interpretuje informacje zgodnie ze swoimi doświadczeniami i oczekiwaniami. To pokazuje, że skuteczna komunikacja wymaga nie tylko jasnego nadania przekazu, ale też uwzględnienia perspektywy odbiorcy.

Tu jednak pojawia się pytanie: czy niezrozumienie przekazu (hipotetyczne, mimo najlepszych chęci nieskuteczne) sprawia, że nie doszło do komunikacji? Otóż Goban-Klas skłania się ku stwierdzeniu, że komunikacja występuje zawsze gdy któraś ze stron próbuje nawiązać kontakt, a sukces przekazu uznajemy po prostu za „szczęśliwy” przypadek.

Ostatecznie autor dochodzi do wniosku, że istnieje zbyt wiele sposobów interpretacji żeby uznać ten termin za podstawowy i precyzyjny co oznacza, że nie nadaje się, bez rozbicia na mniejsze czynniki, na podstawę teorii społecznej.

Rozdział jest napisany uczonym lecz zrozumiałym językiem. Jest to szczególnie ważne dla osób, które dopiero zaczynają swoją naukę o komunikacji. Autor dobrze tłumaczy pojęcia i pokazuje, jak można je wykorzystać w praktyce. Odwołuje się też do znanych uczonych i ich teorii, co dodaje rozdziałowi wiarygodności.

Goban-Klas nie tylko opisuje teorie, ale także pokazuje, że nie są one idealne i że mogą mieć ograniczenia. Stara się pokazać, jak można je rozumieć we współczesnym świecie, gdzie media i sposoby komunikowania szybko się zmieniają. Podkreśla, że komunikacja to nie tylko przesyłanie informacji w jedną stronę, ale proces, w którym uczestniczą dwie strony, które na siebie wpływają.

Jednak rozdział ma też kilka słabszych stron. Przede wszystkim moim zdaniem jest w nim za mało odniesień do dzisiejszych form komunikacji, takich jak media społecznościowe, komunikatory internetowe czy aplikacje mobilne. Współczesny świat bardzo się zmienił, a komunikacja przez internet stała się codziennością. Autor mógłby też wspomnieć o problemach, które pojawiły się wraz z rozwojem internetu – na przykład o fake newsach czy zamkniętych bańkach informacyjnych.

Kolejnym minusem jest to, że autor rzadko podaje konkretne przykłady z życia. Gdyby pokazał, jak teorie działają w praktyce, tekst byłby jeszcze bardziej zrozumiały i ciekawy. Brakuje także odniesień do różnych kultur i tego, jak komunikacja wygląda w różnych częściach świata.

Pomimo tych uwag, rozdział „Komunikowanie społeczne” jest bardzo ważny i dobrze wprowadza w tematykę całej książki. Pomaga zrozumieć, czym jest komunikacja, jakie ma znaczenie i jak wygląda w różnych sytuacjach. Zakładam, że bez tej wiedzy zrozumienie kolejnych rozdziałów mogłoby przysporzyć trudności.

Podsumowując, rozdział pierwszy książki Tomasza Gobana-Klasa to solidna i przemyślana część wprowadzająca. Autor jasno tłumaczy podstawy, pokazuje najważniejsze modele i funkcje komunikowania, a także zachęca do dalszego zgłębiania tematu. Chociaż nie porusza wszystkich aspektów współczesnej komunikacji, jego wartość edukacyjna i teoretyczna jest bardzo duża. Polecam wszystkim, których interesują ciekawe zagadnienia społecznie i którzy chcą lepiej zrozumieć, jak działa komunikacja w społeczeństwie – zarówno kiedyś, jak i dziś.